

Informacja Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii dotycząca schroniska dla zwierząt w Radysach.

W związku z zamieszczonym na portalu „Change.org” tekstem „*Przywróćmy nadzieję zwierzętom! STOP mordowni w Radysach!*” oraz licznymi kopiami i modyfikacjami jego treści przekazywanymi do Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Olsztynie informuję, iż treść krążącego od blisko roku maila nazywanego petycją w sprawie rażących naruszeń dotyczących ochrony zwierząt w schronisku dla zwierząt w Radysach k. Białej Piskiej została przesłana do Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Olsztynie po raz pierwszy w listopadzie 2015 r. i była przedmiotem wnikliwej analizy prowadzonej przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Pisz, Warmińsko – Mazurskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, Komendę Policji w Białej Piskiej oraz przez Najwyższą Izbę Kontroli. NIK prowadziła działania kontrolne w schronisku w lutym 2016 r., a w Powiatowym Inspektoracie w Pisz (jednostka nadzorująca schronisko pod kątem wymagań weterynaryjnych) w marcu 2016 r. Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Lekarz Weterynarii w Olsztynie przynajmniej raz w roku przeprowadza kontrolę dotyczącą prawidłowości sprawowanego przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Pisz nadzoru nad schroniskiem dla zwierząt w Radysach. Kontrola taka była także przeprowadzona w listopadzie 2015 r. i związana była z e-mailem określonym jako petycja „*Przywróćmy nadzieję zwierzętom! STOP mordowni w Radysach!*”. Kontrole nie potwierdziły zarzutów stawianych w mailu.

Ustalono, co następuje:

1. Odnośnie nieprawidłowej opieki lekarsko – weterynaryjnej:

Opieka lekarsko – weterynaryjna zorganizowana jest na wystarczającym poziomie. Jednakże, w aspekcie potrzeb sterylizacji i kastracji zwierząt, liczba lekarzy weterynarii w opinii Powiatowego Lekarza Weterynarii w Pisz powinna być większa.

10 listopada 2015 r. pracownicy WIW w Olsztynie w toku wizytacji schroniska ustalili, iż suka w typie bernardyna (prawdopodobnie ta sama, której padnięcie w wyniku nieudzielenia pomocy sugerowano w e-mailu określonym jako petycja), przebywała w kojcu w budynku szpitalnym. Suka była wychudzona, ale wstawiała i reagowała na wizytujących inspektorów. Lekarz weterynarii lek. wet. A. Kibiłko poinformowała, iż pies jest w trakcie rekonwalescencji i rokowanie jest pomyślne.

Ponadto, Najwyższa Izba Kontroli w wystąpieniu pokontrolnym nr LOL.410.001.03.2016 z 5 kwietnia 2016 r., **oceniła, iż podmiot prowadzący zgodnie z wymogami zapewnił psom przebywającym w schronisku opiekę weterynaryjną w zakresie: kontroli stanu**

zdrowia, profilaktyki i leczenia oraz zwalczania pasożytów wewnętrznych i zewnętrznych, a także wykonania szczepień przeciwko wściekliźnie.

2. Odnośnie zarzutu dotyczącego złych warunków panujących w schronisku:

Schronisko spełnia wymagania strukturalne określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schroniska dla zwierząt (Dz. U. z 2004 r. Nr 158, poz. 1657). Obserwacje sposobu rozmieszczenia psów w boksach pod względem płci, wielkości, stopnia agresywności oraz behawioru stadnego prowadzone są każdorazowo podczas kontroli schroniska. Zwierzęta przebywają w boksach w ilości od 1 do 6 sztuk. W każdym boksie znajduje się buda oraz zadaszenie chroniące przed złymi warunkami atmosferycznymi, pojemnik na wodę oraz karmę. W każdym boksie jest buda, którą stanowi obudowanie tylnej ściany boksu. Zimą do bud wykładana jest słoma, która zabezpiecza psy przed zimą. Boksy posiadają naturalne podłoże, posypane piaskiem. Na terenie schroniska w 2015 r. wyodrębniono obszar przeznaczony na wybiegi. Wybiegi są zaopatrzone w zadaszenia, miski na wodę, ogrodzone i wysypane piaskiem. Zwierzęta wprowadzane są na wybiegi rotacyjnie.

Boksy dla psów są skonstruowane w następujący sposób: na betonowych fundamentach osadzone są betonowe ściany, podłoże boksów jest naturalnym podłożem, na które dosypywany jest piasek, wymieniany w czasie sprzątania. Pod piaskiem jest ziemia. Obsada boksów jest zgodna z wielkością psów - mniejsze psy przebywają w boksach w ilości 5-6, natomiast duże psy w liczbie 2-3, czasami pojedynczo. Boksy wyposażono w miski z wodą, odpowiednio zabezpieczone przed przewróceniem przez zwierzęta. Żaden boks, wbrew zarzutom stawianym w „petycji” nie ma wybetonowanej posadzki. W 2015 r. roku pojedyncze, mniejsze boksy zostały wyłożone terakotą. Tłumaczone to było faktem, iż boksy te, ze względu na położenie narażone były na podmywanie wodą opadową (spadek terenu w okolicy boksu) i wypłukiwanie poza boks wysypanego piasku. Ponadto, przedstawiciel schroniska przy omawianiu tego zagadnienia odniósł się do informacji NIK z 2012 r. „Wykonywanie zadań gmin dotyczących ochrony zwierząt” nr LBI-4101-13-00/2012, Nr ewid. 46/2013/P12/193/LBI, gdzie w punkcie 3.2.3 z nieutwardzonego podłoża boksów w Radysach, które z punktu widzenia behawioru psów jest korzystne, uczyniono zarzut.

Odnośnie warunków panujących w schronisku, **Najwyższa Izba Kontroli w wystąpieniu pokontrolnym nr LOL.410.001.03.2016 z 5 kwietnia 2016 r. także oceniła, iż w schronisku spełnione były warunki określone w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i**

Rozwoju Wsi z dnia 23 czerwca 2004 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt.

Przeprowadzone oględziny stanu technicznego i sanitarnego schroniska oraz warunków bytowania zwierząt, z udziałem powołanego przez kontrolerów NIK specjalisty wykazały m.in., że:

- schronisko zlokalizowane jest w miejscu oddalonym co najmniej o 150 m od najbliższych budynków,
 - teren schroniska był ogrodzony, a ścieżki między pawilonami składających się z boksów wraz z powierzchnią do swobodnego poruszania się (wynoszącą od 4,5 do ok. 14 m²) były utwardzone kostką brukową,
 - boksy dla psów oddzielone były przegrodami uniemożliwiającymi wzajemny kontakt z innymi psami (prefabrykatami betonowymi oddzielającymi poszczególne boksy i siatką od strony alejek), niepowodującymi urazów lub kontuzji u zwierząt oraz uniemożliwiającymi ich ucieczkę, a także zapewniające swobodne poruszanie się i stały dostęp do wody pitnej. Legowiska w boksach znajdujących się w pawilonach o powierzchni ok. 2,5 m² miały zadaszenie z blachy falistej, bez izolacji, podłogę z desek, przegrody pionowe z płyty izolującej. W większości legowisk z zewnątrz była widoczna słoma. Spośród 704 boksów z powierzchnią w 603 z nich podłożem był drobnoziarnisty piasek, a pozostałe 101 wybiegi wyłożone były płytkami terakoty,
 - w schronisku wyodrębniono pomieszczenia przeznaczone do: wykonywania zabiegów leczniczych i chirurgicznych; izolowania zwierząt chorych lub podejrzanych o chorobę; utrzymywania zwierząt zdrowych (osobno dla samców i samic oraz młodych oddzielonych od matek); przechowywania produktów leczniczych weterynaryjnych; przechowywania środków dezynfekcyjnych; przechowywania karmy oraz do celów socjalnych i kwarantanny zwierząt, a także wyodrębnione boksy zapewniające separację zwierząt agresywnych. Podmiot prowadzący zapewnił psom możliwość swobodnego poruszania się. Podczas oględzin nie stwierdzono przypadków nadmiernego zagęszczenia zwierząt w boksach (znajdowało się od jednego do sześciu psów w jednym boksie). Na terenie schroniska znajdowało się dodatkowo 10 wybiegów rekreacyjnych, na których było od kilku do maksymalnie 30 psów. Każdy z tych wybiegów był wyposażony w pomieszczenie zadaszone o wymiarach ok. 12 x 2 m z czterema wejściami lub o wymiarach 6 x 2 m z 2-3 wejściami. Boksy oraz wybiegi rekreacyjne pozwalały na realizację zachowań właściwych dla przebywających na nich gatunków zwierząt. Spełniono wymogi określone w § 4 ust. 3 i § 5 rozporządzenia z 23.06.2004 r. W trakcie oględzin nie stwierdzono przypadków przebywania zwierząt chorych, słabszych i okaleczonych na wybiegach ogólnych. Stwierdzono również, że psy nie miały obrażeń wskazujących na to, że mogły być bite. Na wybiegach osobno
-

trzymano niekastrowane samce i samice, natomiast zwierzęta wykastrowane były trzymane razem. W celu ogrzania zwierząt w okresie zimowym legowiska (w trakcie kontroli NIK) były wyściełane słomą, która była czysta i sucha. Wszystkie boksy dla zwierząt były utrzymane w czystości, tj. w miarę potrzeb sprzątane na bieżąco, w celu zapobieganiu zaleganiu odchodów, resztek karmy i innych odpadów, a także okresowo dezynfekowane. Wydzielone w poszczególnych boksach legowiska stanowiły osłonę od wiatru i zapewniały zwierzętom możliwość schronienia się przed opadami atmosferycznymi i przed słońcem.

3. Odnośnie zarzutu dotyczącego niskiego odsetka adopcji:

Schronisko posiada stronę internetową pod adresem: www.schroniskodworakowscy.pl oraz prowadzony na portalu społecznościowym Facebook fanpage „Psy z Radys”, który promuje adopcje psów. Na niski odsetek adopcji może wpływać odległość schroniska od gmin, które przekazują psy do Radys. Mieszkańcy przedmiotowych gmin mają utrudnioną możliwość odwiedzenia schroniska, próby odnalezienia zaginionego psa czy też uczestniczenia w np. zorganizowanych przez gminy akcjach promujących adopcje bezdomnych zwierząt.

Najwyższa Izba Kontroli w wystąpieniu pokontrolnym nr LOL.410.001.03.2016 z 5 kwietnia 2016 r., oceniła pozytywnie działalność schroniska w zakresie działań adopcyjnych. W badanym okresie uzyskano bowiem dobry wskaźnik adopcji psów w stosunku do ich liczby przyjętych w poszczególnych latach do schroniska. Wynikało to przede wszystkim ze skutecznych akcji informacyjnych i promujących adopcje, zarówno w formie prowadzonych katalogów zwierząt, jak i w internecie.

4. Odnośnie zarzutu dotyczącego wysokiej śmiertelności:

W toku kontroli w listopadzie 2015 r. przeanalizowano ilość zwierząt padłych, poddanych eutanazji oraz zagryzionych. W 2015 r. do dnia kontroli na było 286 zgonów psów. W związku z tym, iż brak jest dostępnych ogólnopolskich danych dotyczących ilości zagryzień, zagryzienia zostały wliczone do ogólnej liczby zwierząt padłych i porównane z danymi dotyczącymi średnich wartości w kraju. I tak w 2014 r. śmiertelność w Radysach wynosiła 7,9%, w 2015 r. do 10 listopada 2015 r. wyniosła 5,98% w stosunku do danych krajowych za 2014 r. - 4,93. Należy wziąć tu pod uwagę bardzo niski odsetek psów poddanych eutanazji, w Radysach wynosi on 0,37% w stosunku do danych krajowych za 2014 r. - 3,58%.

5. Odnośnie sterylizacji zwierząt: kontrole prowadzone przez Powiatowego Lekarza Weterynarii w Piszku wykazały, iż schronisko nie zawsze realizuje zapisy umów zawartych z poszczególnymi gminami dotyczącymi prowadzenia zabiegów sterylizacji w schronisku.

W związku z tym, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Piszcu już w 2013 r. wystosował do 74 gmin, które podpisały umowę dotyczącą opieki nad odłowionymi zwierzętami, pismo przypominające o obowiązkach gmin związanych z poszukiwaniem nowych właścicieli oraz sterylizacją lub kastracją zwierząt w schronisku. Ponadto wnioskował o rozważenie umieszczenia zapisu o konieczności czipowania psów przyjmowanych do schroniska w przypadku zawierania umów dotyczących opieki nad zwierzętami w następnych latach. W 2015 roku, po kontroli przeprowadzonej przez Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Piszcu wystosował do 55 gmin, z którymi schronisko ma podpisane umowy dotyczące opieki nad bezdomnymi zwierzętami pismo dotyczące nieprawidłowości związanych z realizacją umów na opiekę nad odłowionymi zwierzętami (sterylizacja i kastracja zwierząt).

Należy dodać, iż Najwyższa Izba Kontroli w przedmiotowym zakresie w wystąpieniu pokontrolnym z 2016 r. nie stwierdziła nieprawidłowości. Stwierdzono, iż kastracją objęte były psy wytypowane przez schronisko oraz każdorazowo weryfikowane pod względem stanu zdrowia przez lekarza weterynarii. Typowanie psów do kastracji realizowano wg założonego planu przez lekarza weterynarii, który docelowo założył objęcie tymi zabiegami jak największą liczbę psów. Ponadto kastrację przeprowadzano w przypadkach, gdy w umowach z gminami zapisano wykonanie tego zabiegu. Zabiegami kastracji i sterylizacji poddawane były również psy przekazywane do adopcji, chyba że przyszły właściciel nie chciał, aby taki zabieg został wykonany lub stan zdrowia i wiek zwierzęcia na to nie pozwalał. Każdy zabieg był wprowadzany do programu weterynaryjnego przez lekarza oraz odnotowywany w karcie ewidencyjnej zwierzęcia w rejestrze prowadzonym przez schronisko.

Należy wyjaśnić, iż prowadzenie sterylizacji i kastracji zwierząt przebywających w schronisku jest obowiązkiem gminy, która może powierzyć te zadania schronisku.

6. Odnośnie kontroli prowadzonych przez NIK: w 2012 r. NIK oceniła działalność schroniska negatywnie, niemniej jednak nie znalazła dowodów na przestępstwo polegające na znęcaniu się nad zwierzętami. NIK ani w trakcie kontroli, ani po niej nie wystosowała do organów ścigania żadnego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, co jest obowiązkiem tegoż organu w przypadku wykrycia poważnych naruszeń. Podpieranie się podczas nazywania schroniska „mordownią” wynikami kontroli NIK z 2012 r. jest nieuzasadnione. W lutym i marcu 2016 r. NIK prowadziła postępowanie kontrolne wobec schroniska oraz wobec Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Piszcu jako jednostki nadzorującej schronisko. **Ocena nadzoru Powiatowego Lekarza Weterynarii w Piszcu**

nad schroniskiem jest pozytywna z uchybieniami, a zalecenia wydane przez NIK dotyczą aspektów formalno - prawnych (terminy ważności umów, sposób rejestracji schroniska przez PLW w Piszcu).

W uzupełnieniu do informacji określonej jako petycja należy dodać, iż treść „petycji” została zmieniona po postępowaniu wyjaśniającym przeprowadzonym przez Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii po 9 listopada 2015 r., kiedy to treść „petycji” po raz pierwszy wpłynęła drogą elektroniczną do Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii. W poprzedniej wersji znajduje się zapis o rażących nieprawidłowościach podczas przekazania psów z Radys do schroniska dla zwierząt w Augustowie. Warmińsko – Mazurski Wojewódzki Lekarz Weterynarii w celu wyjaśnienia sytuacji, zwrócił się do Powiatowego Lekarza Weterynarii w Augustowie jako nadzorującego schronisko z prośbą o udzielenie szczegółowych informacji o tym zdarzeniu w celu zawiadomienia organów ścigania o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Właściwy miejscowo Powiatowy Lekarz Weterynarii nie uzyskał od schroniska dokumentów ani informacji pozwalających na potwierdzenie w sposób jednoznaczny, iż doszło do nieprawidłowości. W toku postępowania wyjaśniającego stwierdzono, iż podczas przekazywania psów sporządzano protokoły, które zostały podpisane przez przekazującego, kierownika schroniska odbierającego oraz każdorazowo przez przedstawicieli gmin, które umieściły uprzednio psy w schronisku w Radysach – w żadnym przypadku nie zgłaszano nieprawidłowości. Zapis dotyczący nieprawidłowości podczas przekazywania psów został po postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii w Olsztynie usunięty z polskiej wersji językowej treści „petycji”, natomiast nie został usunięty z wersji angielskiej i niemieckiej. Nieprawdziwa informacja jest więc w dalszym ciągu publikowana przez autorów tegoż tekstu.

W związku ze zorganizowanym charakterem publikowania nieprawdziwych i niesprawdzonych informacji nt. schroniska, właściciele podjęli działania prawne w stosunku do osób rozpowszechniających o schronisku informacje mające charakter szkalowania. W ich wyniku jedna z osób rozsyłających e-mail „petycję”, rozesłała w dniu 14 marca 2016 r. do części instytucji, do których wcześniej wysłała e-mail „*Przywróćmy nadzieję zwierzętom! STOP mordowni w Radysach*”, komunikat o następującej treści: „*Na mocy ugody z p. Z. Dworakowskim pragne poinformować, iż rozpowszechniałam niesprawdzone informacje, nie mając żadnej wiedzy w przedmiocie warunków panujących w Schronisku w Radysach, a kierując się informacjami uzyskanymi od osób, które prawdopodobnie mają na celu utrudnienie, bądź uniemożliwienie prowadzenia dotychczasowej działalności Państwu Dworakowskim. z wyrazami szacunku ...*” (pisownia oryginalna).

Należy dodać, iż schronisko dla zwierząt w Radysach o obsadzie powyżej 3000 psów to jedno największych schronisk w Polsce. Obecny stan prawny nie reglamentuje maksymalnej obsady schronisk dla bezdomnych zwierząt. Schronisko o dużej obsadzie zwierząt może stanowić potencjalnie ryzyko, gdyż duże skupisko zwierząt wzmaga stres i konkurencję między osobnikami, co prowadzi do wzrostu poziomu agresji i może prowadzić do niepożądanych zachowań takich jak ucieczki czy zagryzanie najsłabszych członków stada. W związku z tym, Warmińsko – Mazurski Wojewódzki Lekarz Weterynarii już w 2013 r. zwrócił się z prośbą do Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii za pośrednictwem Głównego Lekarza Weterynarii o nowelizację rozporządzenia MRiRW w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk dla zwierząt, Dz. U. z 2004 r., nr 158, poz. 1657 w zakresie określenia maksymalnej pojemności schronisk dla zwierząt oraz wprowadzenia obowiązku elektronicznego znakowania zwierząt przekazanych do schronisk. W 2015 r. ponowił przedmiotową prośbę.
